

Rynki zagraniczne: Korekta lutowego pesymizmu (Komentarz tygodniowy)

Globalne rynki akcji mają za sobą tydzień, w którym pierwsze sesje zostały zagrane w ramach lutowego pesymizmu, a finałowe na bazie nadziei, iż marzec odwróci zwątpienie z poprzedniego miesiąca. Dzięki dobrym końcówkom tygodnia najważniejsze indeksy skończyły tydzień relatywnie dużymi zwyżkami. W Europie niemiecki DAX i francuski CAC zyskały po przeszło 2 procent. Analogicznymi umocnieniami zakończyły tydzień indeksy amerykańskie DJIA i Nasdaq Composite przy wzroście szerokiego S&P500 o nieco mniej niż 2 procent. W każdym przypadku o wyniku tygodnia przesądziły finałowe dwie sesje, które zostały zagrane w kontekście spadku rentowności amerykańskiego długu. W istocie spadki na rynkach amerykańskich w lutym miały jeden wspólny mianownik, którym był wzrost rentowności długu i właśnie zredukowanie presji z tego kierunku na starcie marca odpowiada za dobre wejście giełd w nowy miesiąc i nowy okres rozliczeniowy. Nie ma jednak wątpliwości, iż po miesiącu przeceny rynki – zwłaszcza amerykańskie – potrzebowały tylko impulsu do odbicia i właśnie spadek rentowności stał się takim impulsem. Na ile trwałym okaże przyszłość, ale dla obserwujących lutową korelację długu z akcjami zachowanie rynku pierwszego stało się prostym wezwaniem do działania na rynku drugim.

W szerszej perspektywie patrząc wejście w nowy miesiąc odbyło się również w kontekście rosnącego przekonania, iż inwestorzy nieco przesadzili z optymistycznymi prognozami dla gospodarki i budowanych na bazie tego optymizmu perspektywach polityki Fed. Lutowe spadki były budowane na bazie pojedynczych raportów – styczniowe dane o inflacji i z rynku pracy w USA – które miały przeczyć wcześniej obserwowanym trendom wskazującym jednak na redukcję presji inflacyjnej i przestrzeni do mniej agresywnej polityki Rezerwy Federalnej. Najlepszym przykładem tej przesady są wyceny zmiany ceny kredytu. W końcówce lutego rynek pozwalał już sobie na operowanie w kontekście przekonania, iż marcowe posiedzenie FOMC przyniesie kolejną zmianę w nastawieniu Fed i powrót podwyżki ceny kredytu o 50 punktów bazowych, co jest zwyczajnie niemożliwe, bo wyrządziłoby więcej szkody wiarygodności banku centralnego niż samej inflacji. Za tym pesymizmem szły wyceny kolejnych podwyżek stóp procentowych przy zakończeniu cyklu na poziomie 100 punktów bazowych wyższym od dzisiejszego. Przy takim nastawieniu naprawdę niewiele było już do wyceny i odbicie było kwestią czasu.

W zaczynającym się miesiącu powyższe elementy przejdą test spotkania z faktami. Inwestorzy dostaną lutowe dane z rynku pracy w USA, które powinny zredukować przesadnie optymistyczne postrzeganie tego segmentu gospodarki po danych styczniowych. Również odczyty inflacji powinny przynieść sygnały, iż trend redukcji presji inflacyjnej pozostaje aktualny, nawet jeśli spadek dynamiki wzrostu cen nie jest tak szybki, jak chciałby bank centralny i inwestorzy. W finale, całość powinna zsumować się w oczekiwaniu na mniej jastrzębie w wymowie marcowe posiedzenie FOMC. Oczywiście, nie można wykluczyć scenariusza, w którym dane zaskoczą znów siłą rynku pracy, a inflacja zakwestionuje proces redukcji wzrostu cen. Wówczas optymizm na otwarciu marca

okaże się tylko korektą w lokalnych tendencjach spadkowych i rynki zostaną zmuszone do ponownego szacowania atrakcyjności akcji przy wyższej rentowności długu i oczekiwaniach na wyższą cenę kredytu bez szybkich perspektyw na jej obniżenie. W naszej opinii najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest mieszanka danych, które nie pozwolą inwestorom na jednoznaczne odpowiedzi i giełdy będą podążały raczej w trendach bocznych niż czytelnym trendach wzrostowych lub spadkowych.

Adam Stańczak

Analityk

DM BOŚ Wydział Analiz Rynkowych

Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A.

Prezentowany komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu komentarza DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, i jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. Niniejszy dokument nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy raport stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 71% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD, i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.